

Jarowiecki, Jerzy

"Bibliografia polskich czasopism pedagogicznych (do 1979)", Stefan Możdżeń, Julia Musiał, Kielce 1981 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 22/3, 85-90

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stefan Możdżeń, Julia Musiał, *Bibliografia polskich czasopism pedagogicznych (do 1979)*, Kielce 1981, ss. 350, tab. 1.

Czasopiśmiennictwo pedagogiczne, stanowiące ważne źródło informacji o różnorodnych problemach oświatowo-pedagogicznych, jak dotąd nie stało się przedmiotem szerszych zainteresowań badawczych. Stosunkowo mało uwagi poświęcali mu pedagodzy oraz historycy oświaty i myśli pedagogicznej, a już prawie całkiem pomijane były przez historyków prasy czy też prasoznawców, którzy wymieniali tylko wybrane tytuły przy okazji opracowań dziejów prasy poszczególnych okresów czy regionów. W rezultacie dysponujemy nielicznymi opracowaniami monograficznymi najbardziej znanych czasopism pedagogicznych, takich jak np. „Pismo dla Nauczycieli i Ludu” (1845—1846), powstałe z inicjatywy Ewarysta Estkowskiego¹, „Przegląd Pedagogiczny” (1905—1939)², „Ruch Pedagogiczny”³. Istnieje również kilka artykułów Henryka Rowida⁴, Józefa Ciembrowicza⁵, Wiktora Czerniewskiego⁶ i Stefana Truchima⁷, w których dokonano przeglądu ważniejszych czasopism pedagogicznych. Niektórzy autorzy (Kazimierz Greb⁸, Stanisław Michalski⁹,

¹ W. Okoń, *Ewaryst Estkowski i początki polskiej prasy pedagogicznej*, „Praca Szkolna”, 1949/50, nr 4, s. 8—13; S. Truchim, „Pismo dla Nauczycieli Ludu” — pierwsze czasopismo pedagogiczne w Polsce, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”, t. 4: 1953.

² T. Kamiński, „Przegląd Pedagogiczny” (1882—1905). *Zarys monograficzny*, Wrocław 1978; Z. Kmieciak, *Z dziejów „Przeglądu Pedagogicznego” 1882—1905*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. 14, Warszawa 1971, s. 3—25; R. Wroczyński, „Przegląd Pedagogiczny” i jego rola w rozwoju myśli pedagogicznej w Królestwie, [w: tegoż] *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim*, Warszawa 1955.

³ S. Możdżeń, „Ruch Pedagogiczny” na tle polskiego czasopiśmiennictwa pedagogicznego, „Ruch Pedagogiczny”, 1980, nr 1, s. 15—28; W. Wojtyński: 1) „Ruch Pedagogiczny” od swego powstania w roku 1912 do chwili obecnej, tamże, 1965, nr 5/6, s. 19—35; 2) *Sześćdziesięciolecie „Ruchu Pedagogicznego”*, tamże, 1972, nr 4, s. 391—400.

⁴ S. Rowid, *Polskie czasopiśmiennictwo pedagogiczne*, tamże, 1919, s. 188—209.

⁵ J. Ciembrowicz, *Czasopisma pedagogiczne polskie*, „Przegląd Pedagogiczny”, 1903, s. 290—293.

⁶ W. Czerniewski, *Czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Polsce okresu międzywojennego*, „Nowa Szkoła”, 1968, nr 10/11, s. 104—105.

⁷ S. Truchim, *Polskie czasopisma pedagogiczne*, „Oświata i Wychowanie”, 1932, s. 763—769.

⁸ K. Greb, *O czasopismach pedagogicznych i dziecięcych ZNP w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1966, nr 2, s. 225—232.

⁹ S. Michalski, *Ideologia czasopism organizacji nauczycielskich w Wielkopolsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Zeszyty Naukowe UAM w Poznaniu. Historia”, 1959, z. 4, s. 203—241.

Henryk Ochędalski¹⁰, Stanisław Ośko¹¹, Władysław Ozga¹²) scharakteryzowali czasopisma wydawane przez nauczycielskie organizacje związkowe.

Mimo że polskie czasopiśmiennictwo pedagogiczne ma już ponad 130-letnią historię i składa się nań ponad tysiąc tytułów prasowych, dotąd nie dysponowaliśmy pełnym rejestrem tytułów, co uniemożliwiało napisanie jego historii. Dotkliwą lukę w tym względzie zapełnia wydana ostatnio przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Kielcach *Bibliografia polskich czasopism pedagogicznych (do 1979 r.)*, opracowana z rzetelnym wysiłkiem przez Stefana Możdżenia i Julię Musiał. Wysoko należy ocenić i zamiar, i trud włożony w opracowanie rejestru 1139 pedagogicznych i oświatowych tytułów prasowych.

Dotąd znane były bibliograficzne opracowania częściowe, których autorami byli cenieni pedagodzy i bibliografowie zarazem. Przypomnijmy, że w 1912 r. Antoni Karbowski w pracy *Polskie czasopiśmiennictwo pedagogiczne*, ogłoszonej na łamach miesięcznika „Wychowanie w Domu i Szkole”, opisując powstanie i rozwój czasopism pedagogicznych na ziemiach polskich w okresie zaborów odnotował zaledwie 36 tytułów (w *Bibliografii* S. Możdżenia i J. Musiał wymienia się ich za ten sam okres 92). Po II wojnie światowej Włodzimierz Goriszowski na łamach „Chowanny” (1959, z. 9—10) zamieścił *Przegląd najważniejszych czasopism pedagogicznych wychodzących w Polsce do 1939 r. i od 1945 r.*, wymieniając w nim ok. 150 tytułów. Cztery lata później (1963) Wiktor Czerniewski w pracy *Rozwój dydaktyki w latach 1918—1954* opublikował „Wykaz polskich czasopism pedagogicznych i związkowych nauczycielskich ukazujących się w Polsce w latach 1918—1939” (s. 339—446), w którym uwzględnił 186 tytułów, gdy autorzy recenzowanej pracy naliczyli ich aż 441! W 1968 r. Janina Marciniak ogłosiła w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” (nr 3, s. 395—408) *Bibliografię terenowych czasopism związkowych ZPNSP i ZNP (1919—1939)*, zawierającą dane dotyczące 82 tytułów prasowych. Bibliografia sporządzona przez S. Możdżenia i J. Musiał znacznie zwiększa tę ilość. W świetle przytoczonych danych praca zasługuje na wysoką ocenę niezależnie od spraw dyskusyjnych czy też kwestii spornych.

W Przedmowie do swego dzieła autorzy informują, że „bibliografia stanowi próbę zarejestrowania wszystkich czasopism pedagogicznych, jakie ukazały się w języku polskim oraz polskim i obcym, bez względu na narodowość wydawców, począwszy od pierwszych periodyków na ziemiach polskich w okresie zaborów i w granicach państwa od 1918 r. do chwili obecnej” (s. VI). A więc zasięg geograficzny został wyraźnie określony, językowy również, chociaż tę ostatnią sprawę można potraktować dyskusyjnie, bowiem w tytule autorzy informują o „bibliografii polskich czasopism pedagogicznych”, a znajdują się w niej też pisma mniejszości narodowych, np. „Światło — Hamaor”, organ Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Fundacji barona Hirscha, ukazujący się w Kołomyi w latach 1896—1904 (pismo polskich Żydów), „Biuletyn Informacyjny Związku Zawodowego Nauczycieli Średnich Szkół Żydowskich w Polsce” (1928—1929), „Kwartalnik Zrzeszenia Konesjonarzy Żydowskich Szkół Średnich w Polsce” (1930). Można by uniknąć owej dyskusyjności, gdyby tytuł zmodyfikować, np. *Czasopisma pedagogiczne na ziemiach polskich w latach...*

¹⁰ H. Ochędalski, *Wydawnictwa Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Łodzi w latach 1922—1928*, „Biuletyn Historyczny”. 50-lecie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi 1918—1968, Łódź 1968, s. 67—95.

¹¹ S. Ośko, *Czasopiśmiennictwo ZNP w okręgu kieleckim w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1975, nr 2, s. 269—289.

¹² W. Ozga, *Wydawnictwa lewicy nauczycielskiej na przełomie lat dwudziestych*, „Ruch Pedagogiczny”, 1965, nr 5/6, s. 36—55.

Autorzy pominięli pisma wydawane na emigracji. Postąpili słusznie, temat to bowiem oddzielnej bibliografii. Spisem objęli natomiast tytuły czasopism różnej częstotliwości ukazywania się (nie precyzują bliżej owej częstotliwości), wydawane różną techniką (druki i maszynopisy powielane), jako kryterium doboru przyjmując nie tytuły, lecz zawartość treściową. Posługiwali się przy tym sformułowaną przez siebie definicją czasopisma pedagogicznego: „Przez czasopismo pedagogiczne autorzy opracowania rozumieją wydawnictwa periodyczne poświęcone problematyce kształcenia i wychowania, szkolnictwa i zawodowym sprawom nauczycieli, adresowane do osób zajmujących się działalnością dydaktyczno-wychowawczą (nauczycieli, wychowawców, rodziców i działaczy oświatowych)”. Wypadnie tę definicję potraktować jako projekcyjną, brak jest bowiem zgodności terminologicznej w odniesieniu do czasopism pedagogicznych. Dość przypomnieć, że *Encyclopedia wiedzy o prasie* nie zawiera definicji pojęć „czasopisma pedagogiczne” oraz „prasa pedagogiczna”, co jest zapewne wynikiem braku zainteresowania prasoznawców tym rodzajem czasopism, o czym już wspomniano na wstępie. Można sądzić, że nie uzmysłowiono sobie dotąd, z jaką ilością tytułów tej prasy mamy do czynienia. Autorzy dysponowali więc jedynie definicją czasopisma pedagogicznego zawartą w *Słowniku pedagogic. nym* Wincentego Okonia (Warszawa 1976, s. 60). Przez czasopismo pedagogiczne rozumie on „ukazujące się regularnie wydawnictwo ciągłe, które zajmuje się sprawami oświaty i wychowania, spełniając ważną rolę w rozwijaniu nauk pedagogicznych i upowszechnianiu kultury pedagogicznej”. Autorem *Bibliografii* definicja ta wydawała się zapewne zbyt ogólna i wymagająca dalszej konkretyzacji, wprowadzili więc dodatkowo adresata i odbiorcę prasy pedagogicznej. Nie uwzględnili natomiast propozycji Franciszka Filipowicza, zawartej w artykule *Pojęcia, klasyfikacja i etapy rozwoju czasopism pedagogicznych w Polsce Ludowej*, opublikowanym w 1979 r. na łamach „Wychowania w Przedszkolu” (nr 10, s. 476—481), chociaż w „Wykazie źródeł i opracowań” pracę tę wymieniają (s. XXXI).

Owe kłopoty z określeniem pojęcia, a także klasyfikacją czasopism pedagogicznych zapewne zaciążyły na materiale bibliograficznym, na jego doborze. Jak piszą autorzy, spisem zostały objęte „czasopisma ogólnopedagogiczne i specjalistyczne, biuletyny o charakterze czasopism, dodatki samoistne, pisma urzędowe, sprawozdania władz szkolnych organizacji, stowarzyszeń oświatowych i pedagogicznych”. Sporo tu niejasności, a w konsekwencji i w samej bibliografii. Ku zdziwieniu czytelników — nie tylko profesjonalistów — znalazły się w niej tytuły czasopism organizacji młodzieżowych, np. „Biuletyn Instruktorski Z[wiązku] H[arcerstwa] P[olskiego]” (poz. 56), „Drużynowy” (poz. 257), „Drużyna. Dwutygodnik Instruktorów Harcerskich” (poz. 256), „Harcerska Kuźnia. Biuletyn Informacyjno-Szkoleniowy” (poz. 380), „Gromada. Miesięcznik Instrukcyjny Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych” (poz. 379), „Motywy. Tygodnik Społeczno-Wychowawczy Instruktorów ZHP i Ruchu Przyjaciół Harcerstwa” (poz. 536). Być może autorzy uznali, że skoro istnieje pojęcie „pedagogika harcerska”, to instruktorskie pisma ZHP należy zaliczyć do pedagogicznych. Nie sądzę, by był to zabieg uzasadniony. Trudno również zrozumieć, dlaczego do spisu pism pedagogicznych włączono „Poradnik Oświatowy” — organ Związku Walki Młodych wydawany podczas okupacji (poz. 715). Przy tej okazji popełniono dalsze błędy, przypisując, po pierwsze: redaktorstwo Arnoldowi Śluckiemu, podczas gdy w okresie okupacji pismo redagował Stefan Żółkiewski przy współpracy Jerzego Morawskiego Heleny Jaworskiej, Heleny Kozłowskiej, Krystyny Dąbrowskiej i innych; po drugie: ustalając jeden ciąg prasowy dla czasopisma ZWM z okresu okupacji i dla

pisma o tym samym tytule wydawanego od 1945 r. (pod red. Arnolda Ślückiego 1946). Włączono do bibliografii czasopisma studenckie (np. „Rzeczpospolita Akademicka”, wydawana przez Związek Bratnich Pomocy Młodzieży Akademickiej, poz. 873), sportowo-turystyczne (np. „Centralny Katalog Wychowania Fizycznego i Sportu” GKKFiT, poz. 234; „Biuletyn Informacyjny. Wychowanie Fizyczne. Sport. Wypoczynek. Turystyka” — wyd. CRZZ, poz. 71), naukowe przyrodnicze (np. „Czasopismo Przyrodnicze. Organ Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica w Łodzi”, poz. 242, por. też poz. 888), naukowe tematyczne (np. „Mathesis Polska. Miesięcznik Poświęcony Naukom Ścisłym i ich Metodologii”, poz. 515). W spisie czasopism pedagogicznych znalazły się tomy prac z zakresu pedagogiki wydawane przez poszczególne szkoły wyższe i uniwersytety w ramach różnych serii, których nieokreślona częstotliwość albo ogólna nazwa serii nie pozwalają określać mianem czasopism. Nie rozwijając sprawy szerzej, wypadnie stwierdzić, dość dużą swobodę w doborze tytułów poszczególnych wydawnictw i kwalifikowanie ich jako czasopisma oraz włączanie w obręb czasopism pedagogicznych innych periodyków naukowych czy też organizacyjnych. A zatem zabrakło autorom precyzji w określeniu definicji „czasopismo pedagogiczne”. Opublikowanie recenzowanej książki winno spowodować merytoryczną dyskusję pedagogów, historyków prasy i prasoznawców nad pojęciem prasy pedagogicznej czy też czasopism pedagogicznych. Dyskusję taką można by prowadzić pod auspicjami Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego IBL PAN w Warszawie oraz Zespołu Czasopiśmiennictwa Polskiego i Zagadnień Wydawniczych Samodzielnego Zakładu Bibliotekoznawstwa WSP w Krakowie.

Niezależnie jednak od powyższych uwag należy z uznaniem zauważyć, że autorzy *Bibliografii* z dużym nakładem pracy przetrarli drogę, ułatwiając dalsze badania. Zestawienia tytułów opracowali na podstawie różnorodnych wykazów i opracowań, weryfikując następnie zgromadzony materiał drogą autopsji w 35 bibliotekach krajowych. Wykorzystali też dane zawarte w Katalogu Centralnym Czasopism BN w Warszawie i Kartotece Czasopism Zakładu Dokumentacji Instytutu Badań Pedagogicznych. Z uznaniem należy skwitować fakt, że na objętych spisem 1139 (dlaczego autorzy w przedmowie piszą o 1143 tytułach?) nie odnaleziono w bibliotekach 21 tytułów.

W bibliografii zastosowano układ alfabetyczny. Korzystanie z niej ułatwiają też indeksy: chronologiczny, instytucji sprawczych, miejscowości, nazwisk oraz przedmiotowy. Całość zamyka wykres ilustrujący rozwój czasopiśmiennictwa pedagogicznego. Główny zrąb bibliografii poprzedzony jest przedmową-wstępem, zawierającym krótką charakterystykę zarejestrowanego piśmiennictwa. Zasady kompozycji wynikają z norm Polskiego Komitetu Normalizacyjnego PN-62/N-01153, opisy — zgodnie z normą PN-73/N-01152 — zawierają następujące elementy: tytuł, podtytuł, częstotliwość, instytucję sprawczą, nazwisko redaktora czasopisma, miejsce wydania, czas ukazywania się. W dalszej kolejności zamieszczono uwagi o zmianach, jakie nastąpiły w poszczególnych elementach opisu, informacje o dodatkach do czasopisma, dane o istniejących spisach treści, obejmujących większe okresy, a także informacje o opracowaniach monograficznych.

Dbałość o czytelność informacji bibliograficznej spowodowała, iż przy istnieniu kilku odmiennych tytułów w różnych miejscach danego czasopisma pierwszeństwo w wyborze tytułu dawali autorzy karcie (stronie) tytułowej. O tych i jeszcze o innych szczegółach informuje potencjalnych czytelników przedmowa.

Analiza tak ujętego materiału bibliograficznego dostarcza ogromną ilość ważnych informacji. Początek polskiej prasy pedagogicznej przypada na rok 1815, kiedy to ukazał się „Dziennik Towarzystwa Dobroczyńności...”, zawierający sprawo-

zдание z czynności Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności. W *Bibliografii* odnotowano wprawdzie ten tytuł, ale pominięto go we wstępie (s. X), podobnie jak „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim” (1824—1830), „Muzeum Domowe albo Czytelnię Wieczorną...” (1835), „Pamiętnik Głuchoniemych i Metodę ich Uczenia...,” (1836). Za pierwszy periodyk pedagogiczny autorzy uznali „Pismo dla Nauczycieli Ludu”, wydawane w 1945 r. w Poznaniu przez A. Wojkowskiego z inicjatywy Ewarysta Estkowskiego, dowodząc, iż wcześniejsze pisma były „raczej organami administracji szkolnej i nie poruszały zagadnień pedagogicznych”. Dlaczego zatem zamieszczają te tytuły w *Bibliografii*...? Nie sądzę, by nie można wprowadzić korekty do ustaleń wręcz kanonicznych powszechnie uznawanych autorytetów, przyjmujących także za pierwsze czasopismo pedagogiczne „Pismo dla Nauczycieli Ludu”.

W świetle sporządzonego spisu czasopism pedagogicznych, na ziemiach polskich pod zaborami do 1918 r. wydano łącznie 114 tytułów o różnej częstotliwości i czasokresie ukazywania się, co wynikało z trudnych warunków politycznych, kłopotów finansowych wydawców, a także silnej konkurencji czasopism niemieckich i rosyjskich, popieranych przez władze szkolne. Stosunkowo dużo tytułów miało krótki żywot: 21 z nich trwało jeden rok, 7 — dwa lata, 11 — trzy lata, 9 — cztery lata; 37 tytułów ukazywało się dłużej niż 10 lat. Były też czasopisma ukazujące się przez kilkadziesiąt lat: od zaborów aż po rok 1939, a nawet do lat Polski Ludowej. Należały do nich m.in.: „Szkoła” (Lwów 1868—1939), „Przegląd Pedagogiczny” (Warszawa 1882—1905, 1916—1939), „Muzeum” (Lwów 1885—1939), „Przegląd Oświatowy” (Poznań 1910—1939), „Ruch Pedagogiczny” (Kraków 1912—1939; Warszawa 1959—). Największe ożywienie na polu czasopiśmiennictwa pedagogicznego występowało w Galicji. W ostatnim dziesięcioleciu przed I wojną światową wychodziło tu ponad 30 tytułów, z czego w 1914 r. — 25 tytułów. Poważny rozwój czasopism pedagogicznych nastąpił po odzyskaniu niepodległości: od trzech tytułów w roku 1918, poprzez 47 w 1921, 116 w 1928, aż do 143 w 1938 (w tym 24 nowe). Łącznie w dwudziestolecie międzywojennym wydano ok. 410 tytułów. W tej liczbie tylko 15 tytułów ukazywało się przez całe dwudziestolecie, ok. 60 tytułów istniało dłużej niż 10 lat. Były wśród nich czasopisma, które początkami swymi sięgały czasów zaborów. Do takich należały najstarsze periodyki krakowskie: „Szkoła” (1868), „Muzeum” (1885), „Miesięcznik Pedagogiczny” (1882), „Przewodnik Oświatowy” (1901), „Ruch Pedagogiczny” (1912); warszawski „Przegląd Pedagogiczny” (1882); poznański „Przegląd Oświatowy” (1906). Szeroką działalność wydawniczą rozwijał Związek Nauczycielstwa Polskiego, który w różnych okresach wydawał 80 czasopism, oraz inne związki nauczycieli, jak: Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (20 tytułów), Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (9), Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich. Wśród pozostałych wydawców były władze oświatowe, różne związki i ugrupowania społeczne.

Prasa pedagogiczna była zróżnicowana. Liczną grupę stanowiły pisma ogólnopedagogiczne: blisko 50 tytułów poświęconych było problematyce szkół powszechnych, ok. 25 — szkole średniej, 18 — zawodowej, 7 — zakładom kształcenia nauczycieli. Dział oświaty pozaszkolnej dysponował 47 tytułami. Poważną grupę stanowiły pisma metodyczno-przedmiotowe — 64 tytuły. Zdecydowana większość czasopism wychodziła w języku polskim, zaledwie 10 tytułów ukazywało się w innych językach (ukraińskim, żydowskim, niemieckim, litewskim).

Bibliografia ujawnia ożywiony rozwój czasopiśmiennictwa pedagogicznego po II wojnie światowej. Początkowo była to kontynuacja czasopism sprzed 1939 r. (ok. 30 tytułów), z czasem pojawiły się nowe — łącznie do 1979 r. wydano w

różnych okresach blisko 600 tytułów czasopism oświatowo-pedagogicznych. Załączone indeksy wydawców ujawniają liczne instytucje, uczelnie, związki i organizacje społeczne, zaś indeks miejscowości wskazuje na główne ośrodki wydawnicze (Kępa, Warszawa, Lublin, Płock, Warszawa).

Recenzowana bibliografia może wywołać wiele dyskusji i sporów. Ważne jest jednak, że nie ma tu miejsca na to, co się spiera. Autorem należy pogratulować pomysłu i jego realizacji.

Jerzy Jarowiecki

Wiesław Władyka, *Krew na pierwszej stronie. Sensacyjne dzienniki Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982, ss. 295, ilustr.

Polska historiografia powoli (może nazbyt powoli?) przystępuje do „spotkania drugiego stopnia” z prasą okresu międzywojennego. Pierwszej fazie badań, prowadzonych w sposób mniej więcej ułagodzony i zorganizowany od początku lat sześćdziesiątych, za cel główny przyświecało opisanie ilościowe oraz próby odtworzenia infrastruktury prasowo-wydawniczej: stosunków własnościowych, nakładów, składów redakcji, filiacji politycznych. Zajmowano się głównie mechanizmami wewnętrznymi poszczególnych pism (lub ich grup), ich sprzężeniami ze światem politycznym, snuto przypuszczenia na temat zasięgów oddziaływania. Bardzo rzadko, zasadniczo tylko w odniesieniu do pojedynczych pism (i to z reguły w pewnym tylko wycinku czasowym), podejmowano próby penetracji w głąb — analizy wartości i treści. Wprawdzie wiele jeszcze zostało do zrobienia także „na powierzchni” — dotychczasowe badania częściej ujawniają nowe pola poszukiwań, niż je zamykają — ale nie powinno to hamować podejmowania nowych kierunków badawczych. Być może zwiastunem pewnego zwrotu jest fakt (publikowania w krótkim odstępie czasu dwóch książek stanowiących najpoważniejsze, jak dotąd, wycieczki w ten *no man's land* historyków: pracy doktorskiej Oskara S. Czarnika¹ i recenzowanej tu rozprawy habilitacyjnej Wiesława Władyki.

Nie zamierzam ich porównywać (byłby to zresztą zabieg raczej trudny), więc wspomnę tylko, że książka O.S. Czarnika, stanowiąca w zasadzie całościową, w znacznym stopniu zamkniętą analizę, nie pozbawioną ambicji uogólniających i komparatystycznych, oparta jest na wysoce wysubtelnionych narzędziach badawczych, czemu sprzyja fakt, iż wyszła z nowoczesnego warsztatu historyka literatury, którego ważną częścią jest daleko zaawansowana teoria. Szczegółowość analizy tekstów umożliwiona była przez wybranie paroletniego wycinka; wybór ten nctabene — cezura 1926 r. — nie jest, jak sądzę, uzasadniony samą materią rozprawy Czarnika. Praca Wiesława Władyki ma znacznie większe ambicje, a analiza tekstów jest w niej tylko jednym z fragmentów, ważnym — choćby dlatego, że obejmującym około połowy książki (cała część II) — ale nie jedynym. Oczywiście więc jest, że stopień szczegółowości musiał być zupełnie inny. Władyka operuje raczej przykładami niż analizą całościową, co wynika z wielkości zadania,

¹ O.S. Czarnik, *Proza artystyczna a prasa codzienna (1918—1926)*, Wrocław 1982.